



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 10 grudnia 2025 r.

Pozycja 119

POSTANOWIENIE z dnia 25 listopada 2025 r. Sygn. akt SK 41/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Justyn Piskorski – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Wojciech Sych
Jarosław Wyrembak – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 listopada 2025 r., skargi konstytucyjnej M.T. o zbadanie zgodności:

art. 394 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78, art. 64 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 1 września 2017 r. M.T. (dalej: skarżąca) zakwestionowała art. 394 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.) stanowiący, że termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie – od ogłoszenia postanowienia. Skarżąca wniosła o stwierdzenie, że przepis ten jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 78, art. 64 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji na tle następującego stanu faktycznego:

1.1. W 2016 roku sąd rejonowy oddalił powództwo skarżącej o zapłatę i obciążył kosztami procesu skarżącą, uznając je za uiszczone w całości. Sąd odrzucił następnie zażalenie skarżącej w przedmiocie kosztów procesu jako wniesione z przekroczeniem tygodniowego terminu biegnącego od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Skarżąca zakwestiono-

wał postanowienie sądu rejonowego zażaleniem do sądu okręgowego, domagając się uchylenia go w całości i podnosząc, że przepis regulujący kwestię terminu do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie kosztów procesu stanowi niekonstytucyjną pułapkę normatywną. Postanowieniem z 7 lipca 2017 r., sygn. akt [...], Sąd Okręgowy w G. oddalił zażalenie skarżącej.

1.2. W tym stanie rzeczy skarżąca wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną wskazując, że zaskarżony przepis narusza jej prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji), zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji) oraz korzystania z powyższych praw bez ograniczeń, skoro nie są one konieczne ze względu na bezpieczeństwo czy porządek publiczny, ochronę środowiska lub zdrowia, z uwagi na moralność publiczną, wolność i prawa innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji), albo ochronę życia i funkcjonowania w demokratycznym państwie prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji).

2. W piśmie z 1 sierpnia 2019 r., nr IV.511.329.2019.KP, Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że po zapoznaniu się z nadesłanym materiałem postanowił nie przystępować do przedstawionej skargi.

3. W piśmie z 26 września 2019 r., nr PK VIII TK 69.2019, Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) zajął stanowisko w sprawie wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: u.o.p.t.TK) wobec niedopuszczalności wydania wyroku. Oceniając dopuszczalność badanej skargi Prokurator podniósł, że brzmienie i treść kwestionowanego w niniejszym postępowaniu przepisu nie budzi zastrzeżeń co do zgodności z Konstytucją, a negatywne konsekwencje procesowe, które poniosła skarżąca, nie wynikały z niekonstytucyjności badanej regulacji. W opinii Prokuratora za bezpośrednią przyczynę sytuacji procesowej, w której znalazła się skarżąca, należy bowiem uznać metodykę pracy reprezentującego ją pełnomocnika oraz brak podjęcia przez nią działań w terminie, a nie zaś niezgodność kwestionowanego przepisu ze wskazanym w skardze wzorcem kontroli konstytucyjności. Zdaniem Prokuratora poza oceną Trybunału pozostają okoliczności, w których utrata prawa do rozpoznania skargi konstytucyjnej następuje z przyczyny uchybień proceduralnych w postępowaniach przed sądami, a w badanej sprawie skarżąca nie wykazała, że do naruszenia jej konstytucyjnych praw podmiotowych doszło z powodu treści zakwestionowanego uregulowania. Tym samym zarzuty zawarte w analizowanej skardze są według Prokuratora oczywiście bezzasadne.

4. W piśmie z 14 października 2018 r. (data wpływu do TK: 16 października 2019 r.) skarżąca przedstawiła odpowiedź na opinię Prokuratora Generalnego podtrzymując stanowisko, że zaskarżony skargą konstytucyjną przepis stanowi pułapkę legislacyjną, natomiast u podstaw skargi nie leży stosowanie prawa przez sąd ani zachowanie stron, lecz prawo, które sądy musiały zastosować.

5. W piśmie z 7 lutego 2020 r., nr BAS-WAKU-1579/19, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Sejm) przedstawił stanowisko w sprawie wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.p.t.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Alternatywnie Sejm wniósł o stwierdzenie, że art. 394 § 2 k.p.c., w zakresie, w jakim przewiduje, że termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy, jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 78, art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 i zasadą sprawiedliwości społecznej oraz zasadą

zaufania obywatela do państwa i prawa, wywodzonymi z art. 2 Konstytucji. Sejm podniósł, że postępowanie przed Trybunałem winno podlegać umorzeniu z uwagi na niespełnienie warunków formalnych skargi konstytucyjnej oraz ze względu na jej oczywistą bezzasadność. W opinii Sejmu problem konstytucyjny wyłaniający się z *petitum* i uzasadnienia skargi nie dotyczy środka zaskarżenia, lecz długości terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie o kosztach określonych w wyroku sądowym. Zdaniem Sejmu skarżąca nie wyjaśniła, na czym polega „pułapka normatywna”, o której mowa w skardze i która miałaby wynikać z art. 394 § 2 k.p.c. Sejm podniósł, że zaskarżony przepis pod względem konstrukcyjnym nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, które mogłyby generować trudności na płaszczyźnie stosowania prawa. Sejm nie dostrzegł w tym zakresie problemów konstytucyjnych i wskazał, że położenie prawne skarżącej nie było wynikiem wadliwości procedury sądowej, lecz braku należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego skarżącą w postępowaniach sądowych. Sejm stanął na stanowisku, że na gruncie analizowanej skargi nie sposób wyprowadzić argumentacji, która byłaby ukierunkowana na uprawdopodobnienie domniemania konstytucyjności zaskarżonej regulacji. Tym samym, zgodnie ze stanowiskiem Sejmu, postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym winno podlegać umorzeniu w całości, względnie winno zakończyć się stwierdzeniem zgodności zaskarżonego przepisu z przytoczonymi w skardze wzorcami kontroli.

6. W piśmie z 20 lutego 2020 r. skarżąca przedstawiła odpowiedź na stanowisko Sejmu podtrzymując, że zaskarżony przepis stanowi pułapkę legislacyjną, a u podstaw skargi nie leży stosowanie prawa przez sąd ani zachowanie stron, lecz prawo, które sądy musiały zastosować.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2017 r. (data nadania) M.T. (dalej: skarżąca) zakwestionowała zgodność z Konstytucją art. 394 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2024 r. poz. 1568, ze zm.), który po zmianach uzyskał brzmienie: „Termin do wniesienia zażalenia wynosi tydzień od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem, w tym także w przypadku, gdy doręczenie to nastąpiło z urzędu. Jeżeli przy wydaniu postanowienia sąd odstąpił od jego uzasadnienia, termin liczy się od dnia ogłoszenia postanowienia, a jeżeli podlegało ono doręczeniu – od dnia jego doręczenia”. Mając na względzie podniesione przez skarżącą zarzuty w kontekście późniejszej modyfikacji brzmienia zaskarżonej regulacji, Trybunał ustalił, że obowiązuje ona nadal w zakresie, w jakim zakwestionowana została w skardze. Zagadnienie konstytucyjne, wokół którego skoncentrowana została skarga, dotyczy bowiem długości terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie o kosztach zawarte w rozstrzygnięciu sądowym. W odróżnieniu od terminu do wniesienia apelacji, zgodnie z zakwestionowanym przepisem termin do wniesienia zażalenia na postanowienie jest niezmiennie tygodniowy i w tym zakresie zaskarżone uregulowanie nie uległo modyfikacji. Pozostawianie zakwestionowanego uregulowania w mocy warunkuje zaś możliwość przystąpienia do merytorycznej oceny kwestionującej go skargi.

2. Na każdym etapie postępowania Trybunał jest obowiązany do zbadania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka proceduralna wydania wyroku skutkująca obligatoryjnym umorzeniem tego postępowania. Ustalenia, czy skarga konstytucyjna spełnia konstytucyjne i ustawowe wymagania niezbędne do jej rozpoznania, są co do zasady właściwe dla etapu wstępnej kon-

troli formalnej, której poddawane są skargi konstytucyjne. Niemniej jednak ustalenia te dokonują się także po etapie kontroli wstępnej zakończonym skierowaniem skargi do merytorycznego rozpoznania, zwłaszcza w zakresie analizy uzasadnienia skargi. Skład Trybunału wyznaczony do merytorycznego badania skargi konstytucyjnej nie jest związany wynikiem jej wstępnej oceny formalnej (zob. np. wyrok z 11 lipca 2013 r., sygn. SK 16/12, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 75). Merytorycznemu rozpoznaniu może być zaś poddana skarga, w której zakwestionowane są uregulowania wykazujące dwojaką kwalifikację. Po pierwsze, zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, stanowiły one podstawę normatywną ostatecznego orzeczenia wydanego w indywidualnej sprawie. Po drugie, w myśl art. 53 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: u.o.p.t.TK), uczynienie z nich podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w indywidualnej sprawie spowodowało niedozwoloną ingerencję w sferę konstytucyjnie chronionych praw lub wolności skarżących (zob. np. postanowienie z 17 maja 2017 r., sygn. SK 38/15, OTK ZU A/2017, poz. 39). Niezbędne jest zatem określenie przez skarżących, w jaki sposób przysługujące im konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone w związku z zastosowaniem podstawy prawnej zakwestionowanej w skardze (art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.p.t.TK). Uzasadnienie zarzutu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw polega zaś między innymi na przedstawieniu argumentów, które wykazywać będą niezgodność zachodzącą pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. Nie ulega wątpliwości, że nie czyni zadość rozważanej powinności samo zestawienie przepisu stanowiącego przedmiot kontroli z przepisem będącym wzorcem tej kontroli, bez przedstawienia wyjaśnień wskazujących na zachodzącą między nimi niezgodność. Nie realizują tego wymagania również uwagi ogólne, ani tym bardziej rozważania *de lege ferenda*. W takich wypadkach uzasadnienie – jako formalnie wadliwe – należy zakwalifikować jako pozorne, równoznaczne z jego brakiem (zob. wyrok z 6 marca 2019 r., sygn. K 18/17, OTK ZU A/2019, poz. 10 i powołane tam orzecznictwo). W wypadku więc stwierdzenia przeszkody formalnej w postaci wadliwości uzasadnienia skargi na etapie merytorycznego rozpoznania Trybunał umarza postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3. Mając na względzie powyższe ustalenia, Trybunał stwierdził, że badana skarga stanowi w istocie polemikę skarżącej z motywami ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego w indywidualnej sprawie skarżącej w przedmiocie kosztów postępowania sądowego. Negatywne konsekwencje procesowe, które z niego wynikły dla skarżącej, znajdowały swe źródło w braku należytej staranności po jej stronie, polegającym na przekroczeniu ustawowego terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu. Strategia procesowa zastosowana przez skarżącą w jej indywidualnej sprawie nie uwzględniła bowiem unormowań proceduralnych, regulujących w szczególności terminy do wnoszenia środków zaskarżenia, których niedotrzymanie może skutkować nieodwracalnymi, lecz przewidywalnymi konsekwencjami dla strony postępowania. Nie znajduje zatem uzasadnienia powołany w skardze zarzut „pułapki normatywnej” odnoszący się do odmiennej długości wskazanych w ustawie terminów do wnoszenia różnych środków zaskarżenia. Skarżąca nie wykazała jednocześnie, na czym polega związek między ustanowieniem tygodniowego terminu do wniesienia zażalenia, o którym mowa w zakwestionowanym przez nią przepisie, a możliwością realizacji m.in. prawa do sądu przysługującego jej na gruncie Konstytucji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zakreślenie w ustawie terminów do dokonania określonych czynności procesowych w uregulowaniach dotyczących procedur służy m.in. zapewnieniu odpowiedniej dynamiki postępowań i jako takie, na gruncie badanej sprawy, nie miało związku z umożliwieniem realizacji praw gwarantowanych w myśl art. 45 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji powołanego w skardze jako podstawowy wzorzec kontroli. W konsekwencji podobnie należy ocenić zestawienie

w skardze kwestionowanego uregulowania z prawami gwarantowanymi w myśl art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Ponadto, z treści skargi wynika, że art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji zostały powołane jako samodzielne wzorce konstytucyjne. W tym kontekście Trybunał podkreślił, że właściwego wzorca kontroli w wypadku skargi konstytucyjnej nie stanowią zasady ustrojowe i normy adresowane do ustawodawcy (zob. postanowienie TK z 23 lutego 2021 r., sygn. SK 33/20, OTK ZU A/2021, poz. 12), a samodzielnymi wzorcami kontroli w postępowaniu zainicjonowanym skargą konstytucyjną mogą być wyłącznie te przepisy Konstytucji, które wyrażają prawa podmiotowe (zob. postanowienie TK z 29 listopada 2023 r., sygn. SK 63/20, OTK ZU A/2024, poz. 63).

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.